

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 23 października 2020 r.

Wnioskiem z dnia 22 stycznia 2018 r. (data prezentaty) C. W. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po swoich rodzicach: K. W. (1) i E. W.. Wnioskodawca domagał się stwierdzenia, że spadek po K. W. (1), zmarłej w dniu 17 kwietnia 2017 r., nabył w całości jej mąż E. W. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 26 lutego 2015 r. (Rep. A nr (...)), zaś spadek po E. W., zmarłym 30 października 2017 r., nabyli na podstawie testamentu notarialnego z dnia 26 lutego 2015 r. (Rep. A nr (...)): C. W., D. W. (1) oraz A. W. po 1/3 części każde z nich.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że K. W. (1) w dniu 29 sierpnia 2000 r. sporządziła testament notarialny (Rep. A nr (...)), w którym do całości spadku powołała swojego męża E. W.. Następnie w dniu 24 kwietnia 2013 r. K. W. (1) sporządziła testament własnoręczny, w którym powołała do spadku obejmującego przypadającą jej połowę majątku wspólnego: syna C. W., synową D. W. (1) oraz syna A. W., po 1/3 części każde z nich. Ostatni testament K. W. (1) sporządziła w dniu 26 lutego 2015 r., był to testament notarialny (Rep. A nr (...)), w którym do całości spadku powołała męża E. W., zaś na wypadek gdyby mąż nie chciał lub nie mógł być spadkobiercą wówczas do spadku powołała C. W., D. W. (1) oraz A. W. po 1/3 części każde z nich. E. W. nie złożył oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku po żonie.

W odniesieniu do drugiego ze spadkodawców podano we wniosku, że E. W. w dniu 29 sierpnia 2000 r. sporządził testament notarialny (Rep. A nr (...)), w którym do całości spadku powołał żonę K. W. (1). Następnie w dniu 24 kwietnia 2013 r. sporządził testament własnoręczny o analogicznej treści jak testament żony z tej samej daty. Kolejno w dniu 26 lutego 2015 r. E. W. sporządził nowy testament notarialny (Rep. A nr (...)), w którym do całości spadku powołał żonę K. W. (1), zaś wypadek gdyby żona nie chciała lub nie mogła być spadkobiercą do całego spadku powołał C. W., D. W. (1) oraz A. W. po 1/3 części każde z nich. Ponadto w dniu 24 lipca 2017 r. E. W. sporządził testament własnoręczny, na podstawie którego wydziedziczył synową Z. W. oraz wnuczkę K. W. (2), a obciążył jednocześnie spadkobierców obowiązkiem przekazania w całości lokalu mieszkalnego w W. przy ul. (...) na rzecz wnuczki A. B..

(wniosek - k. 1-3)

W odpowiedzi na wniosek złożonej dnia 20 czerwca 2018 r. uczestniczka D. W. (1) poparła wniosek w całości

(odpowiedź na wniosek - k. 38)

Uczestnik A. W. w odpowiedzi na wniosek złożonej dnia 2 lipca 2018 r. przyłączył się do wniosku w zakresie stwierdzenia nabycia spadku po rodzicach na podstawie testamentów notarialnych sporządzonych przez nich w dniu 26 lutego 2015 r. Jednocześnie uczestnik wniósł jednak o ustalenie, że spadkodawca E. W. nie sporządził testamentu w dniu 24 lipca 2017 r., a tym samym że nie dokonał zapisu wskazanego tam lokalu mieszkalnego na rzecz wnuczki A. B.. Uczestnik wniósł także o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu uczestnik podniósł, że zapiski w notatniku noszące datę 24 lipca 2017 r. przedłożone przez wnioskodawcę C. W. nie zostały sporządzone przez spadkodawcę E. W., a nawet gdyby tak było, to nie stanowią one testamentu, a jedynie luźne notatki. Uczestnik wskazał również, że spadkodawca przez miesiące poprzedzające śmierć chorował na stwardnienie rozsiane oraz na chorobę nowotworową narządów wewnętrznych, co wykluczało świadome podjęcie decyzji i sporządzenie testamentu. Uczestnik zaznaczył, że zmarły nigdy nie wspominał o pozostawieniu testamentu własnoręcznego, w którym miałyby obciążyć swoich spadkobierców zapisem na rzecz wnuczki A. B..

(odpowiedź na wniosek - k. 40-41)

Pismem z dnia 16 sierpnia 2018 r., złożonym w dniu 20 sierpnia 2020 r., C. W. i D. W. (1), podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko, wnieśli jednocześnie o zasądzenie od A. W. zwrotu kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. Ponadto uczestnicy wskazali, że testament z dnia 24 lipca 2017 r. jest ważny. Choroby, z jakimi zmagał się spadkodawca przed śmiercią nie wykluczały świadomego podjęcia decyzji i sporządzenia ważnego testamentu. Spadkodawca aż do śmierci był zorientowany i brak było oznak naruszenia funkcji umysłowych.

(pismo z dnia 16.08.18 r. - k. 60-63)

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. W. (1), z domu B., zmarła w dniu 17 kwietnia 2017 r. w W.. Przed śmiercią stale zamieszkiwała w W. przy ul. (...). W chwili śmierci była zamężna z E. W.. Miała dwóch synów – C. W. i A. W..

K. W. (1) sporządziła łącznie trzy testamenty – dwa notarialne i jeden własnoręczny. W pierwszym testamencie, sporządzonym w dniu 29 sierpnia 2000 r. w formie aktu notarialnego (Rep. A nr (...)), spadkodawczyni powołała do całości spadku męża E. W.. Następnie spadkodawczyni sporządziła testament własnoręczny w dniu 24 kwietnia 2013 r., w którym oświadczyła, że należną jej 1/2 część mieszkania na wypadek jej śmierci dzieli na 3 równe części pomiędzy syna C. W., synową D. W. (1) i syna A. W.. Ostatnim testamentem, sporządzonym w dniu 26 lutego 2015 r. w formie aktu notarialnego (Rep. A nr (...)), spadkodawczyni powołała do całości spadku męża E. W., zaś na wypadek, gdyby ten nie mógł bądź nie chciał być spadkobiercą, powołała syna C. W., syna A. W. oraz synową D. W. (1), po 1/3 części każde z nich. Dalej w testamencie zastrzeżono, że:

- na wypadek, gdyby C. W. nie chciał bądź nie mógł być spadkobiercą, przeznaczony dla niego udział ma przypaść D. W. (1),

- na wypadek, gdyby D. W. (1) nie chciała bądź nie mogła być spadkobiercą, przeznaczony dla niej udział ma przypaść C. W.,

- na wypadek, gdyby A. W. nie chciał bądź nie mógł być spadkobiercą, przeznaczony dla niego udział ma przypaść wnuczce K. W. (2).

(testamenty K. W. (1) - k. 10, 11, 12-13; odpis aktu zgonu K. W. (1) - k. 4; odpis aktu małżeństwa K. W. (1) i E. W. – k. 8; odpisy aktów urodzenia C. W. oraz A. W. – k. 6 i 7; zapewnienie spadkowe wnioskodawcy - k. 85-87; zapewnienie spadkowe A. W. – protokół rozprawy z dnia 23.10.2020 r. min. 00:05:03 i n./ protokół skrócony – k. 386)

E. W. zmarł w dniu 30 października 2017 r. w W.. Przed śmiercią stale zamieszkiwał w W. przy ul. (...). W chwili śmierci był wdowcem. Miał dwóch synów, C. W. i A. W..

E. W. przed śmiercią K. W. (1) sporządził trzy testamenty, w tym dwa notarialne i jeden własnoręczny w tych samych datach i o analogicznej treści co testamenty żony. I tak, w dniu 29 sierpnia 2000 r. E. W. sporządził testament notarialny (Rep. A nr (...)), na mocy którego do całości spadku powołał żonę K. W. (1). Następnie w dniu 24 kwietnia 2013 r. spadkodawca sporządził testament własnoręczny, w którym oświadczył, że pozostawia w spadku 1/2 część mieszkania, dzieląc ją na równe trzy części pomiędzy syna C. W., synową D. W. (1) i syna A. W.. Kolejno w dniu 26 lutego 2015 r. testamentem notarialnym (Rep. A nr (...)) E. W. do całości spadku powołał K. W. (1), zaś na wypadek gdyby żona nie mogła bądź nie chciała dziedziczyć powołał syna C. W., synową D. W. (1) oraz syna A. W., po 1/3 części każde z nich. Dalej w testamencie zastrzeżono (analogicznie jak w przypadku ostatniego testamentu K. W. (1)), że:

- na wypadek, gdyby C. W. nie chciał bądź nie mógł być spadkobiercą, przeznaczony dla niego udział ma przypaść D. W. (1),

- na wypadek, gdyby D. W. (1) nie chciała bądź nie mogła być spadkobiercą, przeznaczony dla niej udział ma przypaść C. W.,

- na wypadek, gdyby A. W. nie chciał bądź nie mógł być spadkobiercą, przeznaczony dla niego udział ma przypaść wnuczce K. W. (2).

(odpis aktu zgonu E. W. - k. 5; testamenty E. W. z 2000 r., 2013 r. i 2015 r. - k.14, 15v.-16, 17; zapewnienie spadkowe wnioskodawcy - k. 85-87; zapewnienie spadkowe A. B. - protokół rozprawy z dnia 11.12.2019 r. min. 01:02:24 i n./ protokół skrócony – k. 351; zapewnienie spadkowe A. W. – protokół rozprawy z dnia 23.10.2020 r. min. 00:05:03 i n./ protokół skrócony – k. 386)

W dniu 24 lipca 2017 r. E. W. sporządził odręcznie w notesie podarowanym mu przez C. W. tekst na 3 stronach tego notesu, który rozpoczął się od daty „24.07.17” i tytułu (...), a kończył się datą „24.07.17” i podpisem spadkodawcy w formie parafy. E. W. oświadczył, że wydziedzicza synową Z. W. i wnuczkę K. W. (2), jako przyczynę podając to, że z ich strony nie ma żadnej opieki, której teraz potrzebuje. Jednocześnie spadkodawca zaznaczył, że jego syn A. W. „jest w dalszym ciągu jego spadkobiercą jak do tej pory”. Na końcu E. W. oświadczył zaś, że mieszkanie „(3p + K) XV” w całości postanowił przeznaczyć „wnuczce Ani B.”.

(testament własnoręczny E. W. z dnia 24 lipca 2017 r. - k. 36-37; zapewnienie spadkowe wnioskodawcy - k. 85-87; zeznania wnioskodawcy – k. 87-89; opinia biegłego sądowego ds. pisma ręcznego - k. 226-242, k. 321-323, k. 326-329)

W skład spadku po E. W. na datę 24 lipca 2017 r. wchodził lokal mieszkalny położony w W. przy ul. (...) o wartości około 430.000-500.000 zł, oszczędności na rachunkach bankowych w wysokości ponad 250.000 zł, a także biżuteria, zbiory numizmatyczne, porcelana i wyroby z kryształu o łącznej wartości około 15.000 zł oraz prawo do ogródka działkowego o wartości 6.000 zł.

(okoliczności bezsporne, a nadto umowa z 28.09.2017 r. – k. 105, pismo (...) Bank (...) S.A. z 18.12.2019 r. – k. 357-359, wyciąg z rachunku w (...) S.A. – k. 362)

Za życia zarówno K. W. (1), jak i E. W. deklarowali, że ich wolą jest, aby mieszkanie przy ul. (...) przypadło po ich śmierci A. B.. E. W. mówił wnioskodawcy, że sporządzi w notesie testament, na podstawie którego wskazane wyżej mieszkanie odziedziczy A. B.. Notes wraz ze spisany w nim testamentem E. W. przekazał A. B., mówiąc jej, że w notesie jest testament, w którym zostawia jej mieszkanie.

(zeznania wnioskodawcy – k. 87-89; zeznania świadka R. K. - k. 345-346v; zeznania D. W. (1) – protokół rozprawy z dnia 11.12.2019 r. min. 00:06:11 i n. / protokół skrócony – k. 348-349; zeznania A. B. - protokół rozprawy z dnia 11.12.2019 r. min. 00:37:45 i n./ protokół skrócony – k. 349-350)

E. W. znał treść testamentów żony z 2013 r. i 2015 r. przed jej śmiercią, zaś o jej śmierci dowiedział się w tym samym dniu.

C. W. znał treść testamentów rodziców z 2013 r. i 2015 r. jeszcze przed śmiercią K. W. (1), natomiast treść ich testamentów z 2000 r. oraz testamentu E. W. z 24 lipca 2017 r. poznał dopiero w grudniu 2017 r.

D. W. (1) znała treść testamentu E. W. z 2015 r. przed jego śmiercią. Treść pozostałych testamentów poznała po śmierci E. W., w tym jego testament z 24 lipca 2017 r. przeczytała w grudniu 2017 r.

A. B. znała treść testamentu E. W. przed jego śmiercią.

A. W. poznał treść testamentów rodziców z 2000 r., 2013 r. i 2015 r. w maju 2017 r. O testamencie E. W. z 24 lipca 2017 r. A. W. dowiedział się w grudniu 2017 r.

Nie zostały sporządzone akty poświadczenia dziedziczenia po K. W. (1) ani po E. W.. Nikt spośród spadkobierców ustawowych ani testamentowych nie zrzekł się dziedziczenia po K. W. (1) i po E. W., nie składał oświadczenia w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Spadkodawcy nie odwoływali sporządzonych przez siebie testamentów.

(częściowo okoliczność bezsporne; zapewnienie spadkowe wnioskodawcy - k. 85-87; zapewnienie spadkowe A. B. - protokół rozprawy z dnia 11.12.2019 r. min. 01:02:24 i n./ protokół skrócony – k. 351; zapewnienie spadkowe A. W. – protokół rozprawy z dnia 23.10.2020 r. min. 00:05:03 i n./ protokół skrócony – k. 386; zeznania A. B. - protokół rozprawy z dnia 11.12.2019 r. min. 00:37:45 i n./ protokół skrócony – k. 349-350)

Na rozprawie w dniu 22 sierpnia 2018 r. Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentów notarialnych i własnoręcznych K. W. (1) i E. W. z dnia 29 sierpnia 2000 r., z dnia 24 kwietnia 2013 r. i z dnia 26 lutego 2015 r.

(protokoły - k. 91-96)

Na rozprawie w dniu 23 października 2020 r. Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu własnoręcznego E. W. sporządzonego w dniu 24 lipca 2017 r.

(protokół - k. 384)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dokumentów i kopii dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony postępowania oraz w oparciu o twierdzenia stron co do okoliczności, które były bezsporne. W pozostałym zakresie Sąd oparł się na zapewnieniach spadkowych i zeznaniach uczestników, jak również na zeznaniach świadka R. K. oraz na opinii biegłego sądowego do spraw badania pisma ręcznego.

W istocie jedyną sporną w sprawie okolicznością faktyczną było to, czy tekst z dnia 24 lipca 2017 r. zawarty w notatniku, opatrzony tytułem (...), został w całości sporządzony własnoręcznie przez E. W., łącznie z podpisem. Podkreślenia wymaga, że spośród uczestników postępowania jedynie A. W. miał wątpliwości co do autentyczności tego dokumentu, negując jednocześnie jego, aby mógł on być traktowany jako testament ojca. Pozostali uczestnicy postępowania wiedzieli o tym, że oboje spadkodawcy chcieli, aby mieszkanie przy ul. (...) przypadło po ich śmierci A. B., zatem treść ostatniego testamentu E. W. nie była dla nich zaskoczeniem. Inaczej było w przypadku A. W., który nie wiedział o planach rodziców co do ich mieszkania aż do przedstawienia mu przez brata przedmiotowego testamentu w grudniu 2017r.

A. W. nie miał natomiast racji co do tego, że testament ów został sfalszowany. Przeprowadzony na wniosek A. W. dowód z opinii biegłego sądowego do spraw badania pisma ręcznego potwierdził autentyczność testamentu z dnia 24 lipca 2017 r.

Opinię biegłego sądowego Sąd uznał za dowód w pełni wiarygodny. Biegła nie miała wątpliwości co do tego, że całość zapisu w notesie obejmująca przedmiotowy testament, łącznie z podpisem, została nakreślona ręką spadkodawcy. Opinia biegłej była jasna i rzetelna, zaś wszelkie ewentualne wątpliwości biegła wyjaśniła w obszernych wyjaśnieniach ustnych. Należy zauważyć, że biegła opisała w sposób przekonywający, jakie cechy charakterystyczne pisma spadkodawcy występują w kwestionowanym przez A. W. tekście. Biegła zwróciła też uwagę na cechy starcze pisma spadkodawcy występujące w testamencie z dnia 24 lipca 2017 r. Podkreślenia wymaga, że biegła w sposób kategoryczny wykluczyła możliwość, aby inna osoba wyuczyła się pisma spadkodawcy w takim stopniu, aby sporządzić badany testament, między innymi właśnie z uwagi na owe cechy starcze pisma.

W ocenie Sądu, zarzuty do powyższej opinii podnoszone przez A. W. stanowiły jedynie próbę polemiki z biegłą. Strona postępowania, dążąc do podważenia opinii biegłego sądowego, nie może wkraczać w sferę wiadomości specjalnych, kwestionując oceny dokonane przez biegłego czy jego wnioski, a to właśnie usiłował czynić pełnomocnik A. W.. Nadto ww. w sposób nieuzasadniony kwestionował kompetencje biegłej. Należy zauważyć, że biegły sądowy nie ma

obowiązku wskazywać w opinii, jakie posiada wykształcenie czy też dorobek naukowy. Biegła sporządzającą opinię w niniejszej sprawie jest biegłym sądowym z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie i już sam ten fakt powinien być gwarancją posiadania przez biegłą wiadomości specjalnych.

Nie można też zgodzić się z A. W. do tego, że opinia jest lakoniczna. Brak powołania w opinii podstaw teoretycznych nie może być poczytywane jako podstawa do podważenia wiarygodności opinii. Biegły bazuje na swojej wiedzy i doświadczeniu, nie jest zobowiązany w opinii zawierać wykładu z dziedziny, w której się specjalizuje. Gołosłowne było także twierdzenie uczestnika A. W., jakoby biegła nie dysponowała wystarczającym materiałem porównawczym dla sporządzenia przedmiotowej w sprawie opinii. Biegła wprost wskazała, że przedstawione jej próbki pisma ręcznego spadkodawcy były wystarczające i nie widziała potrzeby zapoznawania się dodatkowo z dokumentacją medyczną nadesłaną z hospicjum po dacie udostępnienia biegłej akt sprawy. Podkreślenia wymaga, że biegła stwierdziła, że testament własnoręczny z 2013 r., co do którego nie było w sprawie wątpliwości, że został sporządzony przez E. W., został napisany przez tę samą osobą co testament z dnia 24 lipca 2017 r. Mając na względzie powyższe, wniosek uczestnika A. W. o zobowiązanie biegłej do wydania opinii uzupełniającej po zapoznaniu się z dodatkowym materiałem porównawczym Sąd uznał za nieuzasadniony i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

W odpowiedzi na wniosek A. W. podnosił także, że E. W. ze względu na swój stan zdrowia nie był w stanie sporządzić w dniu 24 lipca 2017 r. ważnego testamentu. Ostatecznie jednak żadna ze stron nie wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii psychiatry bądź psychologa na okoliczność tego, czy sporny w sprawie testament został sporządzony przez spadkodawcę w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli w rozumieniu art. 945 k.c. Sąd nie znalazł podstaw, aby tego rodzaju dowód dopuścić z urzędu. Podkreślenia wymaga, że zarówno uczestnicy postępowania, jak i świadek R. K., a zatem osoba postronna, zgodnie zeznali, że E. W. w zasadzie aż do swojej śmierci zachował jasność umysłu. Znamienne, że także A. W. w swoich zeznaniach nie wskazywał, aby w ostatnich miesiącach swojego życia ojciec miał problemy natury psychicznej, czy też stracił rozeznanie i orientację. W ocenie Sądu, treść testamentu z dnia 24 lipca (...) jest przy tym wyrazem realizacji wcześniejszych zamierzeń obojga spadkodawców, którzy planowali przekazać swoje mieszkanie wnuczce A. B.. Wiedzieli o tym zarówno C. W., D. W. (1) i A. B., jak i przyjaciel spadkodawcy – R. K.. Okoliczność zaś, że w testamencie z dnia 24 lipca 2017 r. E. W. oświadczył, że wydziedzicza żonę i córkę A. W. nie może w żadnym razie świadczyć o złej kondycji umysłowej spadkodawcy. E. W. nie był z wykształcenia prawnikiem. Nie musiał on zatem wiedzieć, że synowa nie należy do kręgu spadkobierców ustawowych po nim i nie będzie dziedziczyć nawet w razie, gdyby A. W. zmarł przed swoim ojcem. Natomiast oświadczenie o wydziedziczeniu wnuczki nie jest nielogiczne, jak usiłował to dowodzić uczestnik A. W., zwłaszcza mając na uwadze to, że w testamencie z 2015 r. zastrzeżono, iż w razie gdyby A. W. nie chciał bądź nie mógł być spadkobiercą, jego część spadku przyspaść miała właśnie jego córce, K. W. (2).

Zeznania i zapewnienia spadkowe uczestników postępowania, w tym wnioskodawcy, a także zeznania świadka R. K. Sąd również uznał za wiarygodne. W zasadzie były one ze sobą spójne. Nie zaburza owej spójności to, że A. W. nie wiedział o planach rodziców co do przekazania mieszkania A. B.. W żaden sposób nie podważa to wiarygodności tych dowodów, z których okoliczność ta wynikała. Warto zauważyć, że do czasu śmierci swojej matki A. W. nie wiedział też o tym, że spadek po rodzicach ma przyspaść nie tylko jemu i bratu, ale także D. W. (1), i to w równych częściach. E. W. dopiero po śmierci żony powiedział starszemu synowi o testamentach, z których takie dyspozycje wynikały. A. W. negatywnie zareagował na tę informację, był bowiem przekonany, że po rodzicach dziedziczyć będzie połowę majątku. Wobec powyższego, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, nie dziwi, że E. W., chcąc uniknąć konfliktu z synem w ostatnich miesiącach swojego życia, nie poinformował go o drugiej istotnej decyzji, jaką podjęli oni z K. W. (1) co do losów ich majątku, a mianowicie odnośnie do przekazania mieszkania A. B..

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 922 § 1 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób. Zgodnie z art. 941 k.c. rozrzędzić majątkiem na wypadek śmierci można tylko przez testament. W wypadku, gdy spadkodawca nie sporządził testamentu, następuje dziedziczenie ustawowe (art. 926 § 2 k.c.).

Testament jest jednostronną czynnością prawną, na mocy której osoba fizyczna może rozporządzać swoim majątkiem na wypadek śmierci. Jest to jedyny przewidziany prawem sposób dokonania tego typu rozporządzenia. Jedną z dopuszczalnych na gruncie obowiązujących przepisów formą testamentu jest testament własnoręczny. Zgodnie z art. 949 § 1 k.c. testament taki spadkodawca może sporządzić w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. Zgodnie z art. 950 k.c. testament może być sporządzony także w formie aktu notarialnego.

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że K. W. (1) sporządziła trzy testamenty: w dniu 29 sierpnia 2000 r. (testament notarialny), w dniu 24 kwietnia 2013 r. (testament własnoręczny) i w dniu 26 lutego 2015 r. (testament notarialny). Treść owych testamentów nie była sporna. Ważność ich także nie była kwestionowana przez uczestników postępowania i nie budziła wątpliwości Sądu. Zawierały one wszystkie konieczne elementy, a przy tym nie zachodziły okoliczności wymienione w art. 945 k.c.

Ustalono zostało, że żaden z owych trzech testamentów nie został przez K. W. (1) w sposób wyraźny odwołany. Mając na względzie dyspozycję art. 947 k.c. należało zatem rozważyć, czy postanowienia wcześniejszych testamentów uległy odwołaniu na skutek sporządzenia późniejszych testamentów. Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. W testamencie z 29 sierpnia 2000 r. K. W. (1) do całości spadku powołała E. W.. Następnie w testamencie z 24 kwietnia 2013 r. spadkodawczyni oświadczyła, że pozostawia w spadku mieszkanie, przy czym należną jej 1/2 część mieszkania dzieli na równe części pomiędzy C. W., D. W. (1) i A. W.. W ocenie Sądu, K. W. (1) uznawała, że mieszkanie przy ul. (...), wchodzące w skład majątku wspólnego jej i E. W., wyczerpuje spadek po niej. Dlatego też, zważywszy na dyspozycję art. 948 § 1 k.c., należało treść owego testamentu interpretować w ten sposób, że K. W. (1) powołała do całości spadku troje spadkobierców: C. W., D. W. (1) i A. W., po 1/3 części każde z nich. Takie rozrządzenie pozostawało w sprzeczności z treścią testamentu z 29 sierpnia 2000 r., gdzie K. W. (1) powoływała do spadku jedynie męża E. W.. Oznacza to, że poprzez sporządzenie testamentu z 24 kwietnia 2013 r., pomimo braku wyraźnego oświadczenia spadkodawczyni o odwołaniu testamentu z 29 sierpnia 2000 r., taki właśnie skutek nastąpił. Z kolei w testamencie z 26 lutego 2015 r. K. W. (1) w pierwszej kolejności powołała do całości spadku E. W., a dopiero na wypadek gdyby ten nie mógł lub nie chciał być spadkobiercą powołała do spadku C. W., D. W. (1) i A. W., po 1/3 części każde z nich. I w tym wypadku, pomimo braku wyraźnego oświadczenia spadkodawczyni o odwołaniu poprzedniego testamentu (z 24 kwietnia 2013 r.) taki skutek nastąpił, skoro w nowym testamencie K. W. (1) ustanowiła w pierwszej kolejności innego spadkobiercę niż w testamencie z 24 kwietnia 2013 r.

Podsumowując, K. W. (1) sporządziła trzy testamenty, z których każdy był ważny. Natomiast skoro testament z 29 sierpnia 2000 r. został odwołany na skutek sporządzenia testamentu z 24 kwietnia 2013 r., zaś testament z 24 kwietnia 2013 r. został odwołany na skutek sporządzenia testamentu z 26 lutego 2015 r., podstawę dziedziczenia po K. W. (1) stanowił jedynie ten ostatni testament, to jest testament notarialny z dnia 26 lutego 2015 r. Spadkodawczyni powołała tu do całości spadku po niej męża E. W.. E. W. przeżył żonę. Treść jej testamentu z 26 lutego 2015 r. była mu znana jeszcze za jej życia, wobec czego należało uznać, że powzięcie wiadomości o tytule powołania do spadku w rozumieniu art. 1015 § 1 k.c. nastąpiło w dniu powzięcia wiadomości o śmierci żony. K. W. (1) zmarła w dniu 17 kwietnia 2017 r. Sześciomiesięczny termin ustanowiony w art. 1015 § 1 k.c. upłynął zatem z dniem 17 października 2017 r. Do tego czasu E. W. nie złożył oświadczenia o przyjęciu bądź o odrzuceniu spadku po żonie, zatem na podstawie art. 1015 § 2 k.c. z mocy ustawy nastąpił skutek przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

W świetle powyższego E. W. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 26 lutego 2015 r. nabył z dobrodziejstwem inwentarza spadek po K. W. (1) w całości.

E. W. w datach: 29 sierpnia 2000 r., 24 kwietnia 2013 r. i w dniu 26 lutego 2015 r. sporządził testamenty w takiej samej formie i o analogicznej treści jak testamenty K. W. (1). I tak, w testamencie notarialnym z dnia 29 sierpnia 2000 r. E. W. do całości spadku powołał K. W. (1), następnie w testamencie własnoręcznym z dnia 24 kwietnia 2013 r. oświadczył, że pozostawia w spadku mieszkanie, to jest należną mu część 1/2 mieszkania, dzieląc na trzy równe części pomiędzy syna C. W., synową D. W. (1) i syna A. W.. Z kolei w testamencie notarialnym z dnia 26 lutego 2015 r. E.

W. w pierwszej kolejności powołał do całości spadku K. W. (1), zaś na wypadek, gdyby nie mogła lub nie chciała ona dziedziczyć, powołał C. W., D. W. (1) i A. W. po 1/3 części każde z nich.

Treść i ważność wymienionych wyżej trzech testamentów sporządzonych przez E. W. pozostawała poza sporem. E. W. nie składał wprost oświadczenia o odwołaniu któregośkolwiek z tych testamentów. Natomiast z analogicznych powodów, jakie zostały przedstawione wyżej w odniesieniu do testamentów K. W. (1), sporządzenie każdego kolejnego testamentu powodowało odwołanie poprzedniego z uwagi na to, że zawarte w nich rozrządzenia majątkowe były nie do pogodzenia.

Spór pomiędzy wnioskodawcą, uczestniczkami D. W. (1) i A. B. z jednej strony a uczestnikiem A. W. z drugiej strony koncentrował się na ocenie ważności ostatniego testamentu sporządzonego przez E. W. – testamentu własnoręcznego z dnia 24 lipca 2017 r.

Testament ten został w całości sporządzony pismem ręcznym przez E. W., opatrzony datą i podpisany przez spadkodawcę, wobec czego zostały spełnione warunki formalne wskazane w art. 949 § 1 k.c. Zarzuty podnoszone przez A. W. odnośnie do sfałszowania testamentu z dnia 24 lipca 2017 r., w tym podpisu spadkodawcy, okazały się niezasadne. Okoliczność zaś, że testament sporządzony został w notesie, nie zaś na osobnej kartce papieru, nie ma żadnego znaczenia dla oceny zachowania wymogów formalnych testamentu holograficznego. Testament własnoręczny ma przy tym taką samą moc w porównaniu z testamentem notarialnym. Zatem sam fakt, że spadkodawca nie zdecydował się na sporządzenie testamentu w formie aktu notarialnego, a sam spisał swoją ostatnią wolę, nie może stanowić podstawy do podważenia takiego testamentu. Brak jest przy tym podstaw, aby podpis testatora w postaci parafy umieszczony pod tekstem rozrządzenia uznać za niewystarczający. Przepisy kodeksu cywilnego nie wymagają bowiem złożenia podpisu pełnym imieniem i nazwiskiem.

W treści testamentu z dnia 24 lipca 2017 r. E. W. oświadczył, że mieszkanie postanowił „w całości przeznaczyć wnuczce Ani B.”. Już w tym miejscu należy zaznaczyć, że mylna pisownia nazwiska uczestniczki w testamencie nie miała żadnego znaczenia w tej sprawie. Nie było wątpliwości co do tego, kogo miał na myśli E. W.. Znamienne też, że A. W. na rozprawie w dniu 23 października 2020 r. kilkakrotnie, mówiąc o A. B., wymawiał jej nazwisko (...).

We wniosku inicjującym niniejsze postępowanie C. W. stwierdził, że we wskazanym wyżej zakresie testament z dnia 24 lipca 2017 r. zawiera zapis zwykły (art. 968 § 1 k.c.) na rzecz wnuczki spadkodawcy. Sąd ostatecznie podzielił to stanowisko.

Po ustaleniu składu i wartości majątku spadkowego po E. W., Sąd doszedł do przekonania, że w okolicznościach tej sprawy brak jest podstaw do zastosowania art. 961 k.c. Mieszkanie przy ul. (...) jest niewątpliwie najbardziej wartościowym składnikiem spadku po E. W., natomiast spadku tego nie wyczerpuje. Oszczędności zgromadzone na rachunkach bankowych i wartościowe przedmioty (monety, biżuteria, porcelana i kryształy) mają łącznie wartość odpowiadającą ponad połowie wartości mieszkania. Taki stan rzeczy istniał także w dacie sporządzania testamentu z dnia 24 lipca 2017 r., przy czym w skład majątku spadkodawcy wchodziło wówczas także prawo do ogródka działkowego o wartości 6.000 zł. W ocenie Sądu, E. W. miał wiedzę co do posiadanego majątku i w dacie 24 lipca 2017 r. zdawał sobie sprawę z tego, że poza mieszkaniem obejmuje on inne wartościowe składniki majątkowe, które chciał przeznaczyć synom oraz synowej D. W. (2). Nieuzasadnionym byłoby przypisywanie E. W. zamiaru ustanowienia A. B. swoim jedynym spadkobiercą. W ocenie Sądu w testamencie z dnia 24 lipca 2017 r. E. W. oświadczył, choć tylko pośrednio - poprzez odwołanie się do osoby A. W., co do którego wskazał, że „jest [on] w dalszym ciągu spadkobiercą jak do tej pory” – że podtrzymuje swoją wolę w zakresie ustanowienia spadkobierców wyrażoną w testamencie z dnia 26 lutego 2015 r. Wprawdzie E. W. nie wspominał w testamencie z dnia 24 lipca 2017 r. o C. W. ani o D. W. (1), natomiast wynikało to najprawdopodobniej z tego, że w stosunku do tych dwóch osób nie zamierzał on zmieniać swoich dyspozycji testamentowych. W odniesieniu do A. W. sytuacja była o tyle inna, że spadkodawca postanowił wyłączyć możliwość dziedziczenia przez córkę i żonę A. W.. Zrozumiałym jest, że E. W. chciał jednocześnie, aby nie było wątpliwości, że to wyłączenie nie obejmuje samego A. W., dlatego wprost wskazał w testamencie z dnia 24 lipca 2017 r., że pozostaje on spadkobiercą „jak do tej pory”.

W świetle powyższego, testament z dnia 24 lipca 2017 r. nie miał ostatecznie wpływu na określenie kręgu spadkobierców po E. W. i ich udziałów w spadku. Natomiast ustanowienie zapisu na rzecz A. B., którego przedmiotem jest najcenniejszy składnik spadku, ma ten skutek, że po wykonaniu owego zapisu wartość spadku przypadającego spadkobiercom E. W. będzie znacznie niższa w porównaniu z tą, na jaką liczyli, znając treść testamentu z dnia 26 lutego 2015 r. Z tego punktu widzenia nie dziwi fakt, że A. W., który za życia rodziców nie wiedział, że chcą oni przekazać mieszkanie A. B., dowiedziawszy się o treści testamentu z 24 lipca 2017 r. był wzburzony, zaś w toku niniejszego postępowania dążył do podważenia owego testamentu. Natomiast podnoszone przez tego uczestnika zarzuty, tak w zakresie autentyczności i formy testamentu, jak i pozostałe, okazały się nieuzasadnione.

Nie można zgodzić się z A. W. co do tego, że tekst z dnia 24 lipca 2017 r. nie stanowi testamentu, a jest jedynie wyrazem luźnych przemyśleń spadkodawcy, ewentualnie szkicem przyszłego testamentu, który nigdy nie został sporządzony. Te twierdzenia uczestnika nie zostały w istocie poparte żadnymi dowodami. Podpis na testamencie potwierdza wolę i świadomość testowania, oznacza, że złożone przez niego oświadczenie jest skończonym testamentem. Sam fakt, że w treści omawianego testamentu pozostawiono puste miejsca po wyrazach „Ja E. W. ur.,” a następnie po wyrazach „zadecydowałem w dniu” nie może świadczyć o tym, że mamy do czynienia jedynie z projektem testamentu. Przeczą temu zresztą zeznania C. W., A. B. i R. K.. Przecież C. W. i R. K. rozmawiali ze spadkodawcą na etapie tworzenia owego testamentu i obaj potwierdzili, że E. W. początkowo spisał swoją ostatnią wolę na kartce formatu A4, a następnie przepisywał tekst do notesu. Tekst na kartce to był właśnie szkic, czy też projekt testamentu, następnie przepisany w wersji „na czysto” do notesu. E. W. wprost wskazał młodszemu synowi, że w owym notesie jest jego testament. Następnie spadkodawca wręczył ów notes A. B., zaznaczając, że jest tam testament, na podstawie którego ona dostanie mieszkanie i aby nikomu o nim nie mówiła, a przekazała dopiero ojcu po jego powrocie z morza. Z powyższego wynika, że sam E. W. traktował tekst sporządzony w dniu 24 lipca 2017 r. w notatniku jako swój testament, nie zaś jako projekt czy szkic testamentu.

A. W. początkowo podnosił także, że stan zdrowia E. W. nie pozwalał mu na sporządzenie w dniu 24 lipca 2017 r. ważnego testamentu. W ocenie Sądu, postępowanie dowodowe przeprowadzone w tej sprawie nie dawało podstaw do stwierdzenia, że mogły zachodzić przesłanki nieważności testamentu określone w art. 945 § 1 pkt 1 k.c.

Podsumowując, w ocenie Sądu testament E. W. z dnia 24 lipca 2017 r. był ważny i stanowił podstawę dziedziczenia po E. W. jednocześnie z testamentem z dnia 26 lutego 2015 r. Nie zachodziła tu bowiem taka sytuacja jak w przypadku poprzednich testamentów spadkodawcy, gdzie postanowienia kolejnych testamentów były nie do pogodzenia z tymi wcześniejszymi. W tym wypadku E. W. w istocie potwierdził swoją wolę ustanowienia spadkobiercami C. W., A. W. i D. W. (1) jak w testamencie z dnia 26 lutego 2015 r. W dacie sporządzania testamentu z dnia 24 lipca 2017 r. E. W. wiedział już, że żona nie może po nim dziedziczyć, skoro zmarła przed nim, co aktualizowało kolejny punkt testamentu - odnoszący się do ustanowienia trzech spadkobierców. Jednocześnie skoro E. W. w testamencie z dnia 24 lipca 2017 r. oświadczył, że wydziedzicza swoją wnuczkę K. W. (2), jako odwołane należy uznać postanowienie testamentu z dnia 26 lutego 2015 r., zgodnie z którym w razie gdyby A. W. nie mógł lub nie chciał być spadkobiercą, jego część spadku przyspaść miała K. W. (2). Taka sytuacja natomiast nie zachodziła – nie zachodziły po stronie A. W. żadne przesłanki, które wyłączałyby dziedziczenie po ojcu.

Spadkobiercy E. W. w grudniu 2017 r. znali już treść wszystkich testamentów spadkodawcy. Żaden ze spadkobierców nie złożył oświadczenia o przyjęciu bądź o odrzuceniu spadku po E. W.. Wobec bezskutecznego upływu 6-miesięcznego terminu, o którym mowa w art. 1015 § 1 k.c., nastąpił z mocy ustawy skutek przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Mając na uwadze powyższe, Sąd stwierdził, że spadek po K. W. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 26 lutego 2015 r. nabył z dobrodziejstwem inwentarza E. W. w całości, natomiast spadek po E. W. nabyli z dobrodziejstwem inwentarza na podstawie testamentu notarialnego z dnia 26 lutego 2015 r. oraz testamentu własnoręcznego z dnia 24 lipca 2017 r. C. W., D. W. (1) i A. W., po 1/3 części każde z nich. Znalazło to odzwierciedlenie w pkt. 1 i 2 sentencji postanowienia.

W pkt. 3 i 4 Sąd oddalił wnioski tak A. W., jak i D. W. (1) i C. W. o zwrot kosztów postępowania. Sąd uznał, że okoliczności sprawy nie uzasadniały odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c. Wszyscy uczestnicy postępowania byli zgodni co do tego, że stwierdzenie nabycia spadku po K. W. (1) powinno nastąpić na podstawie testamentu notarialnego z dnia 26 lutego 2015 r. na rzecz E. W.. W istocie uczestnicy postępowania zgodnie wnosili także o stwierdzenie nabycia spadku po E. W. przez C. W., A. W. i D. W. (1) po 1/3 części każde z nich. C. W. i D. W. (1) w stosunku do A. W. różnili się w swoich stanowiskach jedynie w zakresie oceny ważności ostatniego z testamentów sporządzonych przez E. W., w którym jednak spadkodawca nie wprowadził natomiast postanowień, które miałyby wpływ na stwierdzenie w niniejszym postępowaniu, kto i w jakich częściach nabył spadek po E. W..

W pkt. 5 postanowienia Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 755) nakazał pobrać od uczestnika A. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. kwotę 150 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa na pokrycie wynagrodzenia biegłej sądowej za stawiennictwo na rozprawie w dniu 20 marca 2019 r.

Sędzia Agnieszka Nakwaska-Szczepkowska

ZARZĄDZENIE

Odpis postanowienia z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi uczestnika A. W. bez pouczenia, wskazując, że termin do złożenia apelacji wynosi 14 dni.

Sędzia Agnieszka Nakwaska-Szczepkowska